„Ecclesiasticorum schola", uważając za niezbitą prawdę tylko zasady filozofii arystotelesowskiej, w nauce Rustyka Diakona (swego ostatniego przedstawiciela) dała następujący obraz metafizycznej struktury indywiduum substantywnego:

subsistentia-individuum substantivum
- natura
  - accidentia
  - subiecta natura
- subsistentia-fundamentum

Leoncjusz z Bizancjum, poprzednik Rustyka, pojęcia „ecclesiasticorum scholae" wyraził w języku greckim w następujący sposób:

hypostazis-merikon
- enhypostaton
  - symbebekota → heterohypostata
  - phyzis
- autohypostaton
- hypostazis-hypokeimenon

Osobą jest „subsistentia-individuum substantivum" („hypostazis-merikon") posiadająca naturę rozumną; elementem konstytuującym osobę jest rozumna „subsistentia-fundamentum" („hypostazis-hypokeimenon"). Nauka „ecclesiasticorum scholae" i jej koncepcja metafizycznej struktury indywiduum substantywnego, i jej definicja elementu konstytuującego osobę, poszły w niepamięć.

Posiedzenie z dnia 19 października 1963 r.

Czł. ks. Stanisław Kamiński przedstawił własną pracę pt.: *O typowych błędach podziału i definicji.*

Sprawa błędów podziału i definicji nie należy ściśle biorąc do logiki teoretycznej, ale do logiki praktycznej (stosowanej). Nietrudno jednak zauważyć, że z logiką teoretyczną jest jak najbardziej związana. Błąd logiczny bowiem to faktyczne przekroczenie zasad logiki. Oczywiście, mamy tutaj na uwadze głównie przekroczenia nieświadome, a przy tym trudno rozpoznawalne. Samo wskazanie typowych błędów podziału i definicji zależy z jednej strony od przyjętej w logice teorii podziału i definicji, a z drugiej — od praktyki dzielenia i definiowania. Przy tym ostatnim trzeba zwrócić uwagę na momenty psychosocjologiczne. Zestawienie niniejsze uwzględnia głównie błędy sygnalizowane w literaturze logicznej. Nie powstało zaś wprost w wyniku przeprowadzenia

badań specjalnych nad tekstami naukowymi. Niekiedy tylko pośrednio wykorzystano rezultaty poszczególnych naukowców co do teorii podziału (klasyfikacji) i definicji w poszczególnych dziedzinach wiedzy. Uwagi poniższe stanowią korekturę i uzupełnienie mego artykułu: *Systematyzacja typowych błędów logicznych*, „Roczniki Filozoficzne" X (1962), z. 1, s. 5—39.

I. Typowe błędy podziału i klasyfikacji (czyli podziału wielostopniowego). Najważniejsze pozycje z tej dziedziny: Z. Dobrowolski, *Budowa klasyfikacji*, Warszawa 1956; J. Giedymin, *Z problemów logicznych analizy historycznej*, Poznań 1961, s. 26—27; S. Kaczorowski, *O podziale logicznym*, Lwów 1937 oraz *O niektórych przekształceniach podziału*, Łódź 1949; T. Pawłowski, *Klasyfikacja sztuczna a klasyfikacja naturalna w biologii*, w: *Fragmenty Filozoficzne II*, Warszawa 1959, s. 115—141; T. Wójcik, szereg artykułów w: „Normalizacja" 24 (1956) 378—383, 433—440 i 635—645 oraz 26 (1958) 269—290.

A. Błędy mieszania podziału logicznego z pokrewnymi czynnościami dzielenia:

1. Z partycją, czyli rozczłonkowaniem jednostkowego przedmiotu na części składowe (np. przestrzenne, czasowe).
2. Z jakimkolwiek wyróżnianiem i odróżnianiem pojęć.
3. Z typologią.
4. Z opartymi na logicznym podziale lub klasyfikacji fizycznymi czynnościami porządkowania (grupowania, szeregowania itp.).

B. Błędy samego podziału i klasyfikacji:

1. Błędy ogólnosemantyczne
   a) niedostateczna ostrość używanych pojęć,
   b) brak wyraźnych kryteriów dla zdeterminowania stosunków **międzyzakresowych** (zachodzi to zwłaszcza przy cechach stopniowalnych przy płynności przejścia między różnymi stopniami ich nasilenia).
2. Błędy formalne
   a) nieadekwatność członów względem całości (tzw. podział niewyczerpujący, gdy zakres członów jest bądź w relacji wykluczania, bądź za obszerny w stosunku do zakresu całości,
   b) nierozłączność zakresowa członów (tzw. podział krzyżujący się; tutaj niektórzy redukują — niesłusznie — swoisty błąd pustego członu, argumentując tym, że pusty zakres zawiera się w każdym zakresie); grzeszy się tu przeciw ekonomiczności podziału.

3. Błędy materialne (gdy podział nie spełnia warunków naukowej użyteczności)

a) nienaturalność podziału (klasyfikacji)

(1) podział (klasyfikacja) zbyt szczegółowy i skomplikowany;

(2) podział niewspółrzędny a klasyfikacja nieciągła (dokonuje się skokami zamiast stopniowego przechodzenia od podziału do podziału);

(3) zasada podziału stanowi cechę mało istotną, obraną bez względu na jej związek z innymi cechami desygnatów tak, że w członach grupują się przedmioty w zasadzie niepodobne (między którymi nie zachodzi naturalny związek) a jednakowe tylko pod kątem jednej (czy niewielu) własności.

Cechą bardziej istotną zowie się tu taką, z którą wiąże się maksymalna liczba innych cech, wspólnych przedmiotów pewnej grupy. Niekiedy podział (klasyfikacja) sztuczny jest zamierzony. Ma to zastosowanie np. przy układaniu tzw. klucza do oznaczania roślin lub minerałów oraz przy przeprowadzaniu niektórych segregacji; przy opisie naukowym jednak klasyfikacja powinna być naturalna.

b) nieprzydatność podziału (klasyfikacji) w danej dziedzinie, gdy:

(1) nie wyczerpuje wszystkich znanych w danym czasie form przedmiotów badanej dziedziny (nie uwzględnia aktualnego stanu wiedzy);

(2) nie jest odpowiedni dla charakterystyki całości dzielonej, np. gdy zasada podziału obrana jest arbitralnie, gdy nie chwyta cech obiektywnie istotnych lub poznawczo interesujących, gdy nie doprowadza do odpowiednio maksymalnego rozczłonkowania całości, gdy dopuszcza człony puste;

(3) nie jest płodny w nauce (chodzi tu zwłaszcza o przystosowanie podziału do przyjętych celów naukowego poznania; tak np. dla przedmiotów podlegających ewolucji wskazana jest klasyfikacja genetyczna).

II. Typowe błędy definiowania. Chodzi tu o definiowanie w ścisłym sensie z wykluczeniem tzw. pseudodefinicji i definicji deiktycznych.

A. Błędy użycia niewłaściwego typu definicji.

1. Posłużenie się definicją nietrafnie wybraną ze względu na określony przedmiot i zamierzony cel definiowania.

2. Pomieszanie różnych rodzajów definicji ze względu na niedostateczną ich znajomość; często zwłaszcza zdarza się użycie definicji: perswazyjnej zamiast czysto informacyjnej, cząstkowej zamiast pełnej, tylko zakresowej zamiast istotowej, regulującej zamiast sprawozdawczej oraz różnych charakterystyk (nawet przykładowych lub hiperbolicznych) zamiast ścisłych definicji.

B. Błędy samej definicji:

1. Błędy formalne

a) definicje nie spełniające warunku niesprzeczności;

b) definicje nie spełniające warunku przekładalności (głównie w przypadku definicji analitycznych):

(1) przekładają pozornie (tzw. definicje idem per idem; popełniają błędne koło bezpośrednio albo pośrednio);

(2) przekładają nie w tej samej kategorii (tzw. błąd przesunięcia kategorialnego; gdy definiendum i definiens nie należą do tej samej kategorii, jak np. w definicjach: norma prawna jest to stosunek między ludźmi ujęty w ustawie, zieleń jest to rzecz o barwie trawy;

(3) przekładają nieadekwatnie, i to bądź co do znaczenia w ogóle (gdy definiendum wieloznaczne określone jest przez jeden definiens jednoznaczny), bądź co do zakresu (tzw. definicje za wąskie, za szerokie, albo krzyżujące się), bądź co do treści (gdy nie pozwalają wyeliminować definiendum za pomocą definiensa w kontekście zdaniowym z zachowaniem tej samej asercji owego zdania; oczywiście jest to błąd tylko wówczas, kiedy adekwatność treściowa została zamierzona, a nie jest tak np. w definicji czysto zakresowej).

2. Błędy pozaformalne

a) definicje niewyjaśniające (tzw. def. ignotum per ignotum albo def. ignotum per ignotius);

b) definicje wyjaśniające niedostatecznie

(1) nieadekwatnie względem zamierzonego celu, gdy określają np. przez czysto leksykalny przekład zamiast definicji przy pomocy rozłożenia pojęciowego, albo przez cechy tylko pozornie istotne w danej dziedzinie wiedzy (często zwłaszcza def. tylko pozornie spełnia klasyczny warunek: per genus proximum et differentiam specificam);

(2) nieprecyzyjnie (tzw. def. ignotum per impraecisum; występuje definiens o mętnym lub chwiejnym znaczeniu);

(3) czasem niewiele wyjaśniająca, bo przez cechy powiązane przeciwstawnie, jak np. def. pure negativa (wolno jednak terminy proste i pierwsze wyjaśniać w drodze częściowej negacji), def. per contraria (by antonym), def. per relativa, def. per disiuncta (błąd ten zachodzi raczej dlatego, że nie wszystkie albo nie rzeczywiście wykluczające się cechy bywają wymieniane).

c) definicje wyjaśniające nietrafnie;

d) definicje wyjaśniające nieporęcznie (są to już raczej tylko wadliwości elegancji definicji), gdy

(1) definiendum jest wyrażeniem złożonym i nie tylko jeden wyraz jest w nim jeszcze niezdefiniowany;

(2) definiens jest zbyt długi czy to dlatego, że zawiera nadmiar wyliczonych własności, czy też z powodu wyszczególnienia własności elementarnych (np. zamiast określić: homo est animal rationale, definiuje się: homo est substantia completa, corporea, sensitiva et rationalis).

Posiedzenie z dnia 23 października 1963 r.

Czł. Antoni Stępień przedstawił swoją pracę pt.: *O rozmaitych rozumieniach metody fenomenologicznej.*

Metoda to dobór i układ czynności zmierzających do osiągnięcia jakiegoś celu i nadających się do systematycznego stosowania. W metodę uwikłane są rozmaite założenia metody, pewne twierdzenia. Przez „fenomenologię" można rozumieć: 1. szkołę lub nurt filozoficzny, 2. postawę charakterystyczną dla szkoły fenomenologicznej (fenomenologizm), 3. podstawową — według koncepcji Husserla, założyciela szkoły — naukę filozoficzną, stosującą redukcję transcendentalną i ogląd ejdetyczny, 4. naukę lub fragment nauki zajmujący się opisem tego, co bezpośrednio dane. Za podstawowe należy uznać trzecie rozumienie.

Bierzemy pod uwagę te rozumienia „metody fenomenologicznej", które przyjmuje lub dopuszcza sama szkoła fenomenologów. Należy tu wymienić metody analizy fenomenologicznej, na którą składają się ogląd i opis tego, co bezpośrednio dane, przy tym to, co dane, jest dokładnie tak wzięte, jak dane. Następnie metodę dochodzenia do ujęć ejdetycznych, zwaną ideacją lub operacją uzmienniania. Dalej wymienić trzeba metodę redukcji transcendentalnej (fenomenologicznej), neutralizującej (zawieszającej) ujęcia i przekonania metafizyczne i doprowadzającej do sfery